

## Zapomniany kapłan - ks. Michał Poradowski



Trzy lata temu 16 czerwca 2003 r. odszedł do Pana w wieku 90 lat niezwykle kapłan-ksiądz prof. Michał Poradowski. Kolejna rocznica Jego śmierci jest okazją do oddania hołdu temu księdzu, przywrócenia Mu należnej czci, a przede wszystkim uchronienia od zapomnienia Jego dorobku życiowego. Jak nikła jest pamięć o ks. profesorze świadczyła choćby skromna ilość osób obecnych na pogrzebie księdza- przy pożegnaniu zwłok w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej we Wrocławiu i pochówku w Niedźwiadach pod Kaliszem. Dzisiaj też się o Nim nie pamięta, a władze Kalisza nie chcą nawet nazwać ulicy Jego imieniem.

Dlaczego ten niezwykle kapłan był niedostrzegany, przynajmniej w Polsce. Przede wszystkim dlatego, że był obrońcą Tradycji w Kościele katolickim, ostrzegał przed niektórymi reformami Soboru Watykańskiego II, kontestował po części ten sobór nazywając go rewolucją francuską w Kościele.

Innym powodem przemilczania osoby księdza Michała było Jego poparcie dla przewrotu wojskowego w Chile dokonanego przez gen. Augusto Pinocheta, przez większość środowisk lewicowych i liberalnych porównywanego z Hitlerem czy Mussolinim. Poza tym w czasach PRL-u nie można było popierać księdza, który ostro krytykował komunizm i stał się przez swe publikacje i wykłady w Chile i całej Ameryce Płd. jednym z większych ekspertów antykomunistycznych.

Nie sposób też pominąć działalności ks. profesora na polu patriotycznym. Jeszcze przed wstąpieniem do Seminarium Duchownego we Włocławku należał do Młodzieży Obozu Wielkiej Polski. gdy wybuchła wojna, będąc od trzech lat kapłanem włączył się do organizacji służby duszpasterskiej Narodowych Sił Zbrojnych. Uciekając przed aresztowaniem, zostaje za zgodą przełożonych wysłany na Zachód do Murnau, gdzie zaczął pełnić funkcję kapelana w II Korpusie generała Andersa. Po wojnie, nie mogąc wrócić do kraju, zostaje na studiach doktoranckich w Paryżu, uzyskując doktoraty na trzech kierunkach: teologii, prawa i socjologii.

W stolicy Francji w 1945 r. napisał książkę *Protestantyzacja Kościoła katolickiego*, drukowaną najpierw w czasopiśmie *Duszpasterz Polski Zagranicą*. W wydaniu książkowym ukazała się ona pt. *Kościół od wewnątrz zagrożony* ( Londyn 1983).

Warto nadmienić, że ksiądz prof. dostrzegał zagrożenia Kościoła 20 lat wcześniej niż ujawniły się one w pełni na II Soborze Watykańskim. Mając ciągle trudności z pozwoleniem na powrót do Polski ( Jego brat Szymon był działaczem Armii Krajowej) otrzymuje od biskupa włocławskiego zgodę na wyjazd na misje do Chile obejmując katedrę socjologii i katolickiej nauki społecznej na Uniwersytecie w Santiago de Chile. Na emigracji nie zapomniał jednak o Polsce został wieloletnim prezesem Związku Polaków w Chile i wydawał pismo pt. *Polak w Chile*.

W tym kraju południowoamerykańskim zaangażował się przede wszystkim w działalność naukową i pisarską na polu walki z marksizmem i komunizmem. Był redaktorem kwartalnika *Studia nad komunizmem* i autorem wielu hiszpańskojęzycznych pozycji książkowych związanych z tym tematem. Gdy w 1970 r. do władzy w Chile doszedł komunista Salvador Allende, ksiądz Poradowski został usunięty z uczelni, a sprzyjające nowym rządzącym władze kościelne, zabroniły księdzu spełniania posługi kapłańskiej.

Ksiądz Michał tym się nie zraził i nie chcąc podejmować jakiegokolwiek współpracy z komunistami i podporządkowywać się swoim lewicowym przełożonym kościelnym, zaczął pracować jako taksówkarz, by mieć środki do życia. Pracował tak przez trzy lata do przewrotu generała Augusto Pinocheta , którego bez wahania poparł. Zamach stanu jak wspominał później Ks. profesor był majstersztykiem w wykonaniu generała, który obronił Chile przed zarazą komunistyczną bez wielu ofiar w ludziach.

Po powrocie do pracy naukowej dalej demaskuje marksizm, ale też informuje papieża Jana Pawła II o zagrożeniach związanych z teologią wyzwolenia. Gdy Ojciec Św. przybył w 1987 r. do Chile i innych krajów Ameryki Płd. miał już klarowny obraz sytuacji w tamtejszym Kościele i fascynacji teologią wyzwolenia.

Po upadku PRL ksiądz Poradowski mając już swoje lata postanawia wrócić do Polski i osiedlić u rodziny we Wrocławiu co nastąpiło we wrześniu 1993 r.( miał tu bratową, panią Wandę Poradowską). Nie przestaje jednak pisać. Trochę wcześniej, bo w 1992 r. ukazuje się książka w wydaniu polskim pt. *Dziedzictwo rewolucji francuskiej*( Warszawa 1992). Ukazuje się jego studium *Talmud czy Biblia*( Warszawa 1993) o właściwych korzeniach chrześcijaństwa. Píše też *Nowy Światowy Ład*( Poznań 1994) o masonskich planach zawładnięcia światem. Pojawia się *Palimpsest*(Wrocław 1994) o poganizacji naszej religii i obyczajów.

Powstaje książka *Trzydziestolecie Drugiego Soboru Watykańskiego* (Wrocław 1994) o infiltracji Kościoła przez masonerię, broszury o modernistycznych ruchach religijnych: *Neokatechumenat*( Wrocław 1994) oraz *Źródła współczesnego ekumenizmu i Trybalizm* (Wrocław 1995) o genezie powstania ruchu *Odnowa w Duchu Świętym*.

Dorobek Ks. Poradowskiego jest imponujący. Nie wspominając Jego pracy na emigracji trzeba dodać, że nie przestał pisać po powrocie do Polski, będąc już w podeszłym wieku. Oprócz rozpracowania komunizmu był też znawcą zagadnień związanych z działalnością masonerii.

Znając biegle kilka języków opierał się w swoich publikacjach na wielu materiałach źródłowych np. pisząc *Dziedzictwo rewolucji francuskiej* korzystał z wielkiej ilości francuskojęzycznych dzieł. Nie tylko był niezwykle uzdolnionym księdzem naukowcem, ale był też ogromnie odważny w swoich ocenach sytuacji w Kościele. Kochał też bardzo Polskę o czym świadczy Jego działalność polonijna w Chile. Natomiast dla katolików rozmiłowanych w Tradycji w naszej wierze katolickiej był i jest kapłanem, który swoim jasnym osądem odślaniał fundamenty naszej

wiary i rozświeślał mroki modernistycznej odnowy posoborowej. Był kapłanem zawsze wiernym Prawdzie Katolickiej Prawdzie jedynej.

Życiorys na stronie: [www.prawica.net/node/4134](http://www.prawica.net/node/4134)

Druk: [prorocykatolik.pl](http://prorocykatolik.pl)